KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Stycznia. — Rok 1841. Niedziela. № 9. Jutro, ŚŚ. Hygin i Honorata.

Za Obraz N. MARJI włóczką na kanwie wykonany, i na korzyść Sal ochrony przeznaczony, daią zł. 12 gr. 15; wyższa ofiara z wdzięcznością będzie przyiętą. Ofiarowano dla Dziatek będących w Salach *ochrony* 2 tuziny rękawiczek od szanownego B. N. Złożono zł. 3 na Szkółkę Dob: od Marjanny kucharki za ciągłą zuchwałość i nieczystość w kuchni. — (Art. nad.) Ciche, lecz wzorowe i godne naśladowania cnoty domowe, iakiemi zdobną była ś. p. z Wójtowiczów Julja *Mińska*, powinny być uczczone choć kilką wyrazami, równie iak iej życie skromnemi. Jedyna Córka, pociecha i podpora sędziwych lat Ojca, celuiąca słodyczą pożycia i niezrównaną rządnością, prawdziwe szczęście i skarb Męża, osierociła 4ro najtroskliwiej pielęgnowanych dzieci, z których najmłodsze obecnie własną karmiąc piersią, przez zbyt wczesny zgon, w podwójne pogrążyła sieroctwo. Posiadaiącej wszystkie pięknej duszy zalety, zasługuiącej pod każdym względem na rzetelny szacunek i wdzięczność; cóż Ci w hołdzie przynieść mogą, Rodzina, Krewni, Przyiaciele, Domownicy? oto łzy i żal szczery iaki należy się dobrym, Bogobojnym, cnotliwym. Pomnik ten godny zazdrości, w długie lata zdobić będzie Twój grobowiec, kwiaty iego nie ulegną niszczeniu, bo w źródle życia serc tych, którzy Cię czule kochali, czerpać będą istnienie swoie. Pokój Cieniom Twoim. *B.* — (Art: nad:). Nieprzebłagana śmierć, nie syta tylu iuż ofiarami, nie zważaiąc ani na wiek kwitnący, ani na rozpacz rodziców, wyrwała z łona familji ś. p. Salomeę *Zawistoskę* córkę Obywatela tutejszego. Dzień 17 Listopada był pierwszym iej życia, po upłynieniu 17ej wiosny, ostatni promień tegoż samego dnia, był też i dla niej ostatnim. Po 2-letnich zbyt dotkliwszych cierpieniach, w okolicach *Wrocławia*, gdzie udała się dla poratowania zdrowia, grób znalazła. Ozdobiona wszystkiemi przymiotami duszy i ciała, które w przyszłości miały stanowić szczęście rodziców i przyiaciół, zbyt wcześnie dla nich zgasła. Duch Twój iuż zapewne zasłużoną nagrodę licznych cnót Twoich, od Stwórcy świata odbiera. Ten ostatni hołd, drogiej na zawsze pamięci, składa ten, który Twoie cnoty za życia uwielbiał. *J.* — Księgarnia Aug: Em: *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, odebrała dziełko w języku francuz:, które wszystkim Chrześcjanom polecić można, pod tytułem: *Le Consolateur des affligés et des malades, etc*, (Pocieszyciel utrapionych i chorych, czyli Rozmyślania wznoszące duszę nad wszelkie troski i cierpienia życia doczesnego; przez X. *Marcina de Noirlieu*). Cena exemplarza złp. 7. — Z okoliczności ukazania się w tych dniach *bobrów* na *Wiśle* pod *Warszawą*, przypominamy sobie, że przed kilku laty widziano tułaiącą się parę tychże zwierząt niedaleko *Bydgoszczy* w Prusach, a przed 2ma laty nad *Rodanem* we *Francji*, gdzie nawet schwytano iednego. Te towarzyskie zwierzęta, prześladowane tułać się muszą, a żeśmy ich dotąd nie wytępili zupełnie, iest to dowód iak silnie natura broni swoich stworzeń. Uweźmijmy się na wytępienie iakiej rośliny, a zobaczemy, że zawsze ukryie się garstka nasienia, z której potem gospodarna ręka tyle iej będzie mogła odrodzić, ile zechce. Gdy w Prusach Król *Fryderyk 1wszy* ściśle przykazał r. 1706 oszczędzać niknące tam bobry i ocalać ich mieszkania, tak zagęściły się nad wodami *Insy żeremia*, (tak zowią się miejsca ze siedliskami bobrów), że przechodowi czółn przeszkadzały. Jest więc zawsze iakieś podobieństwo, że i mimo wzrost ludności, zdołaią utrzymać się w krain tak pożyteczne i tak ciekawe zwierzęta. Ale im większa ludność, tym pożądańsze iest dobrodziejstwo ustaw. Statuty zakazywały niegdyś podorywać pola i karczować siano od strony siedlisk bobrowych na rzut kiia. Mamyż przeto dziwić się, że starożytny spis z 1229 r. z samych okolic *Pułtuska* 251 czarniawych bobrów podaie? — Podpisany mam zaszczyt donieść Szanownym Osobom które mnie bytnością swoią zaszczycać raczą,

że i w tym Karnawale Salon mój do *fryzowania*, zawsze a mianowicie w dniach *Maskarady* i *Balów* otwartym będzie do godz: 10tej w wieczór; oraz że w Magazynie stroiów mej Żony są do wynaięcia Domina w najświeższym guście, iako też mogą być zamawiane nowe, niemniej wszelkie ubrania balowe, które iak najśpieszniej i najgustowniej wykończone będą, po cenie umiarkowanej. Ulica Miodowa Nr 486 lit: A. *K. Kraciński.* — *Magazyn Stroiów Damskich Amelji Lewandowskiej* na 1m piątrze przy ulicy Krak:-Przed: Nr 450. Otworzywszy Magazyn Stroiów w lokalu dotąd exystuiącego Magazynu Pani *Wemmer*, mam zaszczyt polecić się Szanownym Damom stroiami iak najmodniejszemi wszelkiego rodzaiu podług sprowadzonych modeli paryzkich, tak gotowemi, iako też obstałowane najśpieszniej i najstaranniej uskutecznić robieniem Sukien, Salop, Burnusów, Mantyl i t. p. podług najnowszych kroiów, zapewniaiąc dołożenia wszelkich starań co by w każdym względzie zaufanie Szanownych Dam dla mnie zjednać potrafiło; również iest mój Magazyn zaopatrzony w znaczny wybór najnowszych Kwiatów i Piór paryzkich, ubrania z pereł, spodniczki Krinolinowe nazwane »Jupon Crino-Zephir", nowo wynalezione w *Paryżu* części Gorsetów za pomocą których Dama w iednej sekundzie zasznurowaną i rozsznurowaną być może, oraz bardzo wiele przedmiotów służących do tualet damskich. — *Na onegdajszym balu w Ratuszu* grano nowe kontredanse *Nowakowskiego*, które podobały się powszechnie; wykonano również najświeższe kompozycje *walców* wiedeńskich. W tańczeniu *walca* zjawiła się *reforma*, przięta już od lat kilku w wielu zagranicznych stolicach. Kawalerowie zapraszaią Damy do 1, 2, 3go i t. d. *walca*, orkiestra daie *sygnał* tak iak do innych tańców, a następnie gra walc cały z *introdukcją* i *kodą*, wszystkie pary staią w długiej kolumnie albo do koła iak w *mazurze*, a następnie walcuią porządkiem i kolejno po 3, 4, 5 do 6 par stosownie do obszerności lokalu. Przestaiący tańczyć staią na końcu kolumny lub na miejscu właściwem w kole, a następuiące pary podług przyiętej co do liczby zasady zastępuią w tańcu miejsce pierwszych. Kolej taka powtarza się póty, póki *koda* walca niezakończy. Poczem formuie się *walc* nowy. Sposób ten tańczenia iest nieodzownym dla zachowania porządku, zwłaszcza w licznych zabawach znosi zarazem zwyczaj stawania mężczyzn we środku sali który tyle tańcuiącym przeszkadza. — Wczoraj Gazeta Poranna umieściła: »Jeszcze 9go Sierp: r. z. w Nr 30 oddz: II. *Piśmiennictwa Kraiowego*, daliśmy obszerną wiadomość o tłumaczeniu Szafarzyka *Starożytności Sławiańskich* na ięzyk polski. Tymczasem niektóre Gazety powtórzyły wiadomość, iż przekład ten, dokonanym został w Warszawie, wówczas, kiedy *Bońkowski* iest Poznańczykiem, iak już o tem z pisma naszego przed 5cią miesiącami przekonać się można było." — W tych dniach na Wiśle w przeręblu wprost posessji Nr 2950, wydobyto ciało Kobiety nieżywej, nikomu nieznanej; które w miejscu zabezpieczono do decyzji Sądu. — JP. *Serwaczyński* w tych dniach wyieżdża do *Dubna*, gdzie w czasie Kontraktów da Koncert. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po 3m akcie *Kaspra Hausera* przywołany JP. *Chomanowski*; a po ukończeniu, JPanna-Estella *Możdżeńska*. Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie nowa Komedja *Bukiet balowy*. — Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono: za korzec Żyta zł. 17 gr. 20. Pszenicy zł. 26 gr. 10. Grochu polnego zł. 16 gr. 11, cukrowego zł. 21 gr. 15; fasoli zł. 35. Jęczmienia zł. 16 gr. 10. Owsa 11 gr. 3. Siana furę iednokonną od zł. od 18 do 27, parokonną od zł. 36ciu do 45. Słomy furę zwyczajną zł. od 10 do 16. Wół dobry dukatów 16, średni 13, lichy 10. Cielę zł. 22. Wieprz dobry zł. 84, średni 66, lichy 48. Kartofli korzec zł. 4 gr. 27. Okowity 10 proby garniec zł. 4 gr. 26, 6tej proby zł. 2 gr. 27.

Jeszcze żyią w *Warszawie*, którzy znali Łukasza *Pawłowskiego* szanownego Starca; życie iego może służyć iako *Recepta* na utrzymanie ciągle czerstwego zdrowia i doczekania lat nader sędziwych. *Łukasz* urodził się roku 1664, a umarł w Czerwcu r. 1792 a zatem żył lat 128, co wydarza się bardzo rzadko. Jego Ojciec był ekonomem w sandomierskiem. Młody Łukasz uczył się u Je-

zuitów, a maiąc lat 18, udał się do Warszawy, gdzie zostawał przy Palestrantach, bardzo pomocny swą radą i pracą w sprawach odbywanych w sądach mieyskich, a późniey marszałkowskich. Nigdy nie przeznaczał zapłaty za swą pracę i kontentował się chociaż najmnieyszą gratyfikacją. Jego całe życie było tak regularnem, że nie zmieniło się wcale. Wstawał o godzinie 4ej rano czy latem czy w zimie. Do 8ej pracował piórem dla tych, którzy żądali iego rady. Poczem słuchał Mszy ś. kolejno w różnych kościołach Warszawy; wyszedłszy z kościoła wypił kieliszek wódki gdańskiej i zakąsił piernikiem, co służyło mu za całe śniadanie. Do 12ej znajdował się przy sądach, a chociaż nie był Palestrantem, najbieglejsi Prawnicy badali u niego o zdanie, bo wszelkie statuty i przywileie umiał na pamięć, wymieniaiąc od razu datę i treść każdego. Obiad iego składał się nigdy więcej iak z 3 potraw, to iest rosołu, małej porcji wołowiny i iarzyny; w post tylko 2 potrawy; nie skosztował nigdy wieprzowiny i dziczyzny; nie używał ani zbytecznego kwasu ani silnej goryczy. Wieczerzał o 7ej, konsumuiąc iedynie kaszę. Napoiem iego była szklanką piwa szlacheckiego przy obiedzie i szklanka przy wieczerzy. W każdą niedzielę i w święto uroczyste, tudzież w dzień Sgo *Łukasza* po rosole uraczył się lampeczką wytrawnego wina węgierskiego. Po obiedzie przedrzymał się przez półgodzinki, poczem używał przechadzki do *Marymontu* lub *Targówka*, odbywaiąc taką pielgrzymkę codziennie czy w słotę, czy w pogodę, prócz świąt, w które ten czas poświęcił na nieszporach. Nigdy nie dopuścił się chociażby najmnieyszego kłamstwa, nieraz bowiem mówił, że będąc malcem skłamał kilka razy, a to odejmowało mu spokojność na czas długi. Nie obmówił nikogo, nie zazdrościł nikomu; zawsze powtarzał, że nic więcej nie żąda nad to co ma teraz z łaski BOŻEJ. Zdarzało się że i takie cnotliwe życie znalazło potwarców, ale *Łukasz* nie chciał słuchać o niewdzięcznikach, owszem starał się przekonać, że iest i dla nich z życzliwem sercem. Nosił odzież skromną, w zimie obuwie ciepłe, a nigdy czapki futrzanej; w mrozy nie otulił się futrem, a w największy upał nie chłodził się zdjęciem odzieży lub zimnym napoiem. Nigdy nie stanął przy ogniu przed kominkiem lub przy gorącym piecu. Po wieczerzy przez godzinę rozmawiał wesoło z przyiaciołmi i kładł się do spoczynku o wpół do 9ej. Nim zasnął, przypominał sobie iakie były iego przez ten dzień czynności i układał co ma czynić nazaiutrz; dla tego też wszystko co czynił, było rozmyślnem. Nigdy nie zażywał tabaki, nie palił fajki, nie polował. Kąpieli używał raz w miesiąc, ale zawsze iedynie w letniej wodzie. Nie znał żadnej gry w karty, czasem bawił się w kręgle w Targówku. Nigdy nie był podchmielonym, i nigdy z ust iego nie słyszano narzekania. Gdy w roku 1765 nastał Teatr, obrał tę zabawę za najmilszą, i raz w każdym tygodniu iej używał. Maiąc lat 40 ożenił się z córką iednego z Obywateli na Grzybowie, ale iego zacna Małżonka poroniwszy, żyć przestała w pół roku. Odtąd Łukasz wrócił do swego trybu życia i nie myślał o powtórnem ożenieniu. Nigdy nie chorował; nazywaiąc swój żołądek najlepszym gospodarzem, a spokojne sumienie iedynem szczęściem. Nigdy krwi nie puszczał, zęby dopiero zaczęły mu zwolna pruchnieć gdy 100 lat minęło; »ani zbyt gorąco ani zbyt zimno, oto moie lekarstwo na zęby» tak mawiał. Gdy odbywał *setną* rocznicę swego życia, najczulej pożegnał się z swymi kolegami i przeniósł się na *Pragę*, gdzie mu ofiarował do zgonu przyiacielski przytułek tameczny Proboszcz X. *Bohomolec*. Łukasz i tu nie zmienił w niczem swego trybu życia, z tą iedynie różnicą, że zamiast pisania prawniczego, pisał myśli do kazań, a zamiast bywać w sądach, czas ten przepędził w Lorecie na Pradze, a wieczory trawił przy swoim Dobroczyńcy na rozmowach. Do ostatniej chwili życia miał pamięć tak dokładną, że najdrobnieysze szczegóły rozmaitych wydarzeń w Warszawie i w kraiu iakby recytował. Tysiące dykteryiek prawił, bawiąc niemi przyiaciół po wieczerzy, ale nigdy przy takich opowiadaniach nie użył wyrazów gorszących, nieobyczajnych, lub kogobądź czy umarłych, czy żywych, mogących obwiniać. Także słuch i wzrok służyły mu z bardzo małem osłabieniem. Zgonu iego nie poprzedziła dolegliwa słabość; ie-

dnak w kilka dni iakby przeczuwał wkrótce nastąpić mające opuszczenie tego ziemskiego padołu, podwoił modły i zgasł iak gwiazda. Zwłoki iego pochowano na smętarzu Parafji *Skarzyszewa* na Pradze.

Na mocy Reskryptu J W. Kuratora Okręgu Nauk: Warszaw: z d. 11/23 Grudnia 1840, Nr 5124, otwieram Szkołę Wyższą płci Żeńskiej w mieście *Rawie*. Szanowni Rodzice i Opiekunowie maiący chęć oddania swe Córki pod dozór mój naukowy, zechcą zgłosić się do podpisanej. *Bronisława Plichta*.

W gazecie *Petersburgskiej* w ięzyku franc: wychodzącej, iest obszerne ogłoszenie o świeżo zaopatrzonym na Święta BOŻEGO NARODZENIA sklepie przy ulicy *Wielkiej-Morskiej* pod nazwą: *Magazyn Warszawski*. Są tam do nabycia rozliczne przedmioty z fabryki *Warszawskiej* Wyrobów platerowanych Józefa *Fraget* (Fraże), trzewiki i buciki damskie, rękawiczki i inne wyroby z *Warszawy*, obok przedmiotów zbytkowych z *Francji* i *Anglji* sprowadzonych. Taż gazeta wspomina zaszczytnie o fabryce świec *Stearyn* PP. *Epstein* i *Levy*. *(J. de St. P. Nr 228)*.

Anglja. — W ciągu minionego roku skonsumowano w Anglji 188 tysięcy garncy wina z przylądku *Dobrej Nadziei*, francuzkiego 240 tysięcy, wina z *Oporto* 1½ miljona, hiszpańskiego miljon 600,000, a reńskiego 44 tysiące garncy. W ogóle konsumpcja wina była mniejszą niż w zaprzeszłym roku. — Ostatniego tygodnia z. r. zdarzyło się w *Londynie* 21 pożarów. — Kazano przyśpieszyć prace około arsenału w *Pembrok*. — Komodor *Napier* (Napie) dowodząc attakiem na lądzie w *Syrji*, miał na sobie ogromny słomiany kapelusz z bardzo szerokiemi skrzydłami, rękawy od koszuli zakasane, a siedząc bez surduta na nędznej szkapie, tak postępował na czele swoiego bataljonu w najżywszy ogień boiowy. Dziwaczność Komodora powszechnie iest znaną między Anglikami. — Dzienniki londyń: ogłaszaią różne domniemania względem Wice-Króla *Egiptu*; niektóre wątpią aby dziedziczność tego kraiu była mu nadaną. — Jeden z dzienników dowodzi że do wojny między Anglją i Francją nie przyjdzie, póki *Soult* i *Guizot* będą na czele rządu francuzkiego.

Francja. — Od czasu iak przekonano się o niedołężności *Mehmeda-Alego*, Francja przestała być iego sprzymierzeńcem. W *Paryżu* mało nad nim ubolewaią, i gdyby go nawet pozbawiono całego *Egiptu*, niktby nie pomyślał o przyięciu dla niego pośrednictwa. — Wznawiaią wieść o umieszczeniu gwardji narodowej na stopie woiennej. — Baron *Billing* ma iako Pełnomocnik francuz: należyć do Kommissji *angielsko-neapolitańskiej* roztrząsaiącej żądania *Anglji* względem monopolu siarki na wyspie *Sycylji*. — Xżę Ludwik *Bonaparte* przepędza czas w twierdzy *Ham* dość wesoło; przy nim bawi młoda Angielka iego nieodstępna przyiaciołka. Xżę ma 50,000 fr. rocznego dochodu. — W giełdzie paryzkiej podniosły się rozmaite papiery. — Wszyscy Ministrowie codziennie pracują do późna przez kilkanaście godzin. — Śnieg okrył ulice *Paryża*. — Na ulicy *Napoleona* w *Marsylji*, zapadł się dom świeżo wymurowany; 5ciu robotników postradało życie, a ieden został niebezpiecznie skaleczony. Zapadnięcie nastąpiło przed 7mą wieczorem, i gdyby o kilka chwil później robotnicy byliby iuż odeszli, nikt nie doznałby szwanku. — W ciągu zeszłego roku umarło 10ciu Parów.

Hiszpanja. — Marszałek *Saldanha* bawiący w *Madrycie*, miał oświadczyć Xciu *Witorji*, że *Portugalja* nie lęka się bynajmniej groźnej postawy Hiszpanji, ponieważ iej wojsko tchnie najlepszym duchem. — Xżę *Witorji* ciągle iest chory. — 24go z. m. obchodzono w *Madrycie* 4tą rocznicę oswobodzenia *Bilbao*.

Niemcy. — Ostatnich dni z. m. bywało w *Wiedniu* 18 stopni zimna. Ulice bywały bezludne. — Z *Grecji* doszły wiadomości o niespokojnościach w tym kraiu.

Turcja. — *Ibrahim* Basza za powrotem do *Egiptu*, ma bawić w *Kairze*; Syn iego mianowany będzie Dowódzcą gwardji narodowej w miejsce *Saida el Gharbi*, którego uciemiężenia wzniecicły w Egipcie powszechne oburzenia umysłów. — Angielski okręt *Bellerofon*, na którym niegdyś więziono *Napoleona*, ledwo nie rozbił się przy brzegach *Syrji* w czasie okropnej burzy 2go z.

m., to iest w ten sam dzień, kiedy zwłoki Cesarza zawinęły do Francji.

Rozmaitości. — *Duplet* (Djuple) gorliwy stronnik leczenia za pomocą elektromagnetyzmu, używa tegoż sposobu z skutkiem bardzo pomyślnym do kuracji *głuchoniemych.* Niedawno na posiedzeniu publicznem w *Nansy* przywrócił 2m nieszczęśliwym słuch i mowę. — Gazeta angiels: *Sun* wyszła w tych dniach w olbrzymim formacie, którego ieden arkusz mógłby stanowić treść znacznego tomu w ósemce. Ten numer zawiera dokładny opis *Chin*, tamecznych zwyczaiów, źródeł handlowych i t. d., oraz dokładną mappę tego kraiu. — Teraźniejszy Ojciec Ś t y, 258my Papież urodził się 18go Wrześ: r. 1765, obranym został 21 Lutego 1831, a ukoronowany w 4 dni później. Z Kardynałów 9ciu pochodzi z czasów *Piusa VIIgo*, 12tu z czasów *Leona XIIgo*, a 36ciu z czasu *Grzegorza XVIgo*, nie licząc 6ciu *in petto.* Za *Piusa VIIIgo* mianowano mało Kardynałów, a ci których mianował, wymarli; zatem większa liczba nowych powstała dopiero w ostatnich 10ciu latach. 42ch umarło za czasów teraźniejszego Papieża. Z liczby żyiących Kardynałów 50 iest Włochów, a mianowicie 30 z Państwa *kościelnego*, 9ciu z *Sardynji*, tylko 4ch z *Sycylji* i tyleż z *Lombardji.* Tylko 6ciu Karynałów z Włoch nie pochodzą. Prócz Ojca Ś go słyną ieszcze w literaturze Kardynałowie *Mai* i *Mezzofanti.* 2ch iest Kardynałów z rzymskich rodzin Xiążęcych, to iest: *Giustiniani* (Dziustiniani) i *Berberini.* Najstarszy ma lat 85, najmłodszy lat 39, tylko 19tu ma mniej od lat 60ciu. — Uważaią, że liczba *18*, miała szczególny wpływ na los *Napoleona.* 18go *brumaire* r. VIIgo rewolucji francuz: (1799) zaszła zmiana na korzyść *Bonapartego*, który wówczas został obrany Konsulem. 18go Październ: r. 1812 zaszła bitwa pod *Borutiną*, która spowodowała pamiętny w dzieiach odwrót przez *Berezynę.* 18go Paździer: r. 1813, stoczono bitwę pod *Lipskiem.* 18go Czerwca r. 1815 gwiazda *Napoleona* zagasła na zawsze w bitwie pod *Waterlo;* 18go Paździer: okręt *Nortumberland* wiozący Cesarza, zarzucił kotwicę przy wyspie *Śtej Heleny;* a *Ludwik XVIIIty* zaiął powtórnie tron opuszczony przez *Napoleona.* Głębokość grobu Cesarza wynosiła 18 stop angiels:; nakoniec r. 1840, po wykopaniu zwłok cesarskich, fregata *Belle-Poule* (Bel-Pul) z powodu wypracowania protokółów musiała wstrzymać swoie odpłynienie z wyspy *Śtej Heleny* o 2 dni, to iest do 18go Paździer:. Tak więc liczba 18, łączy się 8 razy z ważnemi wypadkami Cesarza, a 4-kroć przypada w Październiku. Zwracaią także na to uwagę, że statek, którym *Napoleon* odpłynął z wyspy *Elby*, nazywał się *l'Inconstant* (Niestały), a fregatta wysłana po iego zwłoki *Belle Poule* (Bel Pul), wiadome nazwanie *stawki w grze hazardownej.* Tylko *popioły* były skutkiem *stawki* którą poświęcili Francuzi aby zadosyć uczynić planom swoiego Władzcy! — *Nowe części mowy.* Jedzenie, rzeczownik; szczerość, przysłowek; list, zaimek; pieniądze, imie liczbowe; długi, imie czasowe; pochlebstwo, spójnik; miłość, przedimek; głód, wykrzyknik. — Gdy przed kilku dniami morderca *Saupe* w *Gholis* pod *Lipskiem* został skazany na ścięcie, mistrz 2-kroć uderzył mieczem, a nie mógł dopełnić exekucji; przeto był zmuszony delikwenta powalić i głowę mu urżnąć. — Z *Ostendy* piszą pod d. 27 Grudnia: Anglik maiący lat 67, a bawiący w naszem mieście, używa tu codzień morskich kąpieli bez względu na dotkliwe zimno; przytem cieszy się iak najlepszem zdrowiem. — Tegoroczna zima wcześnie ustaliła się w kraiach Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej. W *Nowym Jorku* sanna trwa wyborna. Sławna Tancerka Panna *Elsler* lubi używać szlichtady; a gdy ukaże się w przepysznych sankach, natychmiast mnóstwo sanek napełnionych osobami wszelkiego stanu, iej towarzyszy.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Z Xiążąt Sawary de Rowigo Hra: Mikorska z Paryża; Radziwiłł Mich: Xiążę z Nieborowa; Rostkowski Ant: Dzie: z Daleszewic; Zelisławski Filip Dzie: z Barchówka; Zakrzewski Tad: Dzie: z Pawłowie; Bussa Józ: Dz: z Słomkowa; Orsetty Wład: Dzie: z Dobrzelina; Kadłubowski Leonard Dzie: z Pruszkowa.

DONIESIENIA.

ZAIAZD i dla Starozakonnych **GARKUCHNIA.** Wydzierżawić można albo wszystko razem, lub też szczegółowo, pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość w Pałacu Branickich Nr 1245 w korpusie na dole po lewej stronie od służącego Makarego.

KOSTJUMY MĘZKIE i DOMINA.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż na ten rok przygotowałem znaczną ilość Kostjumów i Domin męzkich, iako też Masek rozmaitego gatunku, których dostać można w Handlu moim przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 374. Przyjmuię także wszelkie obstalunki.

Hermann Kostjumer.

Sukcessorowie pełnoletni pozostali po rodzicach iako to: Ignacy, Walenty, Józef, Onufry, Jan i Xawery Mrozowscy bracia między sobą rodzeni, podaią do publicznej wiadomości, iż maią do sprzedania z wolnej ręki własność swoią część Wsi Gorysławic Dobra Ziemskie położone w Powiecie i Obwodzie Słupnickim Gubernji Krakowskiej, Parafji Wiślica, nad rzeką Nidą, która to własność składa się z znacznych gruntów, ogrodu, domu mieszkalnego, zabudowań gospodarskich i 2ch domów dla posłuszeństwa, oraz z wszelkiemi inwentarzami i sprzętami rolniczemi, której wartość w summie złp. 30,000. Ci Sukcessowie wzywaią chęć kupna maiących, aby w terminie iako to 1go Maja i 1go Czerwca r. b. na grunt Wsi Gorysławic przybyć raczyli, gdzie Sukcessorów znajdą i z temi w układy o nabycie wnijść mogą. Każdego iednak czasu maią wolność przekonania się na gruncie o stanie tej maiętności.

Osoby chęć maiące korzystania z nauki krawieczczyzny damskiej, przezemnie od 2ch lat w Warszawie wykładanej, raczą się tym rychlej do mnie pod Nr 1072, ulica Królewska obok Kościoła Ewangelickiego zgłosić, gdyż takową wkrótce na zawsze zamknę. Także przyjmuię do roboty wszelkie ubiory zimowe damskie za umiarkowaną cenę, za których akuratność i świeżość zaręczam. T. Hirosz.

Jeżeliby który z Obywateli Warszawy lub okolic potrzebuiąc **WAPNA** życzył sobie nabyć takowego korcy tysiąc więcej lub mniej, podług żądania, lądem sprowadzonego z pieca we Wsi Piekło znajduiącego się, znanego ze swej niezaprzeczonej doskonałości tak co do wypalenia iako i co do pierwiastku, niech się raczy zgłosić do domu dawniej Raszkiego przy ulicy Elektoralnej na 2gie piątro od frontu we drzwi czerwone na prawo, co dzień do południa i to iak można najspieszniej, bo dostawa tylko w miesiącach Styczniu, Lutym i Marcu uskuteczniana być może. Cena tegoż Wapna w porównaniu z Wapnem Wisłą sprowadzonem, bardzo umiarkowana.

*** Lustra wszelkiej wielkości w dobrze złoconych ramach lub bez ram, Szkło szlifowane i prasowane, a zwłaszcza Talerze i Wazony, Zapałki portatifs nowego wynalazku, Tualety, Porcelana złocona i malowana, Zegary stołowe brązowe i porcelanowe, Zegary ścienne, Zegarki tualetowe misternej roboty brązowe, z perłowej macicy i z słoniowej kości w guście rokoko, Bicze i Szpicrózgi, Ozdoby do firanek i Drągi podług modeli paryzkich, Noże stołowe w trzonkach porcelanowych białych i hebanowych, Zabawki dziecinne, Papier biały i kolorowy z winietami, Lorynetki, Perspektywy, oraz nadzwyczajnie piękny wybór Drobiazgów na tualety (Niptisz) tak z perłowej macicy, porcelany i bronzu, iako też i alabastru, odebrał handel N. S. Brynera i Komp: przy ulicy Nowiniarskiej pod Nr 1800, które po najmierniejszych cenach sprzedawać przyrzeka.

Dnia 13/25 Grudnia 1840 r. w przeieździe z Warszawy do Jabłonny, zginął Osobie Wojskowej **GINDZIAŁ** Turecki, pochwa w axamit pąsowy, rękoieść w kość słoniową oprawna; kto takowy znalazł i odniesie na ulicę Chłodną do domu Lentzkiego pod Nr 930, do Pana Bochma, otrzyma Dukata lub więcej nagrody.

Nowe **DOMINA** i inne **UBRANIA** na Maskarady, są do wynaięcia w Gmachu Teatralnym pod Filarami w Magazynie Stroiów Damskich Pauliny *Czaiewskiej.*

SZTAMBUCH oprawny w safjan pąsowy, maiący brzegi wyzłacane, i z iednej strony wytłoczone litery E. M., z drugiej zaś rok 1840, obwinięty w papier marmurkowo kolorowy, a na tem futerał z takiegoż papieru, zgubiony został przy ulicy Krakow: Przedmieście w przejściu z Magazynu P. Eger do Sklepu P. Naké. Ktoby takowy znalazł, raczy oddać do Magazynu Pani Eger, gdzie odbierze oprócz wdzięczności, nagrodę.

Nowo-przybyła Magazynierka z Zagranicy, ma **DOMINA** w iak najświeższym guście, wszystkie Atłasowe, do wynaięcia za cenę umiarkowaną, w Magazynie Stroiów na Krakow: Przedm:, pod Nr 438; poleca się przeto Szan: Publiczności o udzielenie iej swoich względów. — **MŁODZIENIEC** lat 27 maiący, uzdatniony do gospodarstwa, posiadaiący chlubne świadectwa, życzy sobie przyiąć obowiązki **RZĄDCY** Domu, lub udzielać Kalligrafję i Metematykę; bliższa wiadomość pod Nr 438, na Krakow: Przedm:, na dole, od frontu, w Magazynie Stroiów.

Ktoby miał od teraz do wynaięcia w środku miasta 3 lub 4ry **POKOIE** z Stajnią i Wozownią, lub bez

tych, na dole lub na 1m piątrze, a gdyby można i z meblami, niech się zgłosi do Hotelu Rzymskiego przy ulicy Nowo-Senatorskiej, pod Nr 14 i 15, na 2gie piątro.



Od Wielkiej-nocy, potrzebny iest Dom do wydzierżawienia o iednym piątrze, maiący kilkanaście Pokoi z Ogrodem lub z dużym dziedzińcem w okolicy Ogrodu Krasińskiego. Potrzebny także od Wielkiej-nocy LOKAL na pierwszem piątrze, składaiący się z 15 lub 16stu Pokoi, w bliskości Gimnazjum Guber: lub Szkoły Obwodowej na Nowym Świecie; bliższą wiadomość powziąść można w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej, u P. Lilpop Zegarmistrza.

Panie, które szyją ładnie Rękawiczki, a życzyłyby sobie takowe brać do uszycia, mogą się zgłosić do Fabryki Rękawiczek przy ulicy Żabiej, pod Ner 949.

Beno Nivet.



Ktoby miał do sprzedania Fortepjan mało używany, w dobrym stanie, zechce nadesłać swój adres do mieszkania na pierwsze piątro od ulicy Bednarskiej, Nr 2677.

LICYTACJE iutro. Ulica Długa Nr 587, rozmaite Meble, Sprzęty, Zegar. Ul. Nalewki Nr 2242, Meble, Sprzęty, Dywan. Ul: Mazowiecka Nr 1350, Meble, Samowar, Rądle. Ul: Bednarska Nr 2672, Meble, Pantaljon, Obrazy. Ul: Miodowa Nr 482, Sukno wróżnych kolorach. W Targówku, Katarynka, Sprzęty. Ul: Mazawiecka Nr 1348 Meble, Sprzęty.

W dniu 31 Października (12 Listopada) r. z. o god: 8mej wieczorem przy uli: Miodowej, znaleziono CHŁOPCZYKA półtora roku mieć mogącego, z nazwiska i imienia niewiadomego. Wzywa się więc Rodziców pomienionego dziecka, ażeby się do Biura Policji w Ratuszu niezwłocznie zgłosili.

W Sklepie Towarów Rossyjskich przy ulicy Długiej, pod Nr 550, do Nikiffera Kowalow należącym, są SZOPY Amerykańskie, suknem zielonem powleczone, za mierną cenę do sprzedania.

Dowiaduiąc się, iż niektóre Osoby działaią dotąd w imieniu moiem iakoby moi pełnomocnicy, oświadczam: iż wszystkie plenipotencje iakie kiedy bądź i komu bądź udzieliłem, ustały, iuż to z chwilą sporządzenia czynności do których udzielone były, iuż to z chwilą wrócenia mi aktu plenipoten[illegible], tak dalece iż sam nie maiąc żadnego pełnomocnika, interesy moie załatwiam.— w Warsza: d. 4 Stycznia 1841 r. *Maxyljan Zieliński.*

KSIĄŻKI Legitymacyjne Ciotusińskiego Joachima, Ciotuszyńskiej Marjanny i Szraier Krystjana, zaginęły; Znalazca raczy oddać do Kommissarza Cyrkułu 4.

Dobra położone o pół mili od szosy Kaliskiej w Gubernji Mazowieckiej, Obwodzie Kuiawskim, składaiące się z 3ch Folwarków, z dostateczną pańszczyzną, ze znaczną propinacją we wszystkich Folwarkach i Wsiach, z Jeziorem zarybionem; są do wypuszczenia w Administracją pod korzystnemi warunkami. Życzący sobie takową wziąść w Administracją, zgłosi się na ulicę Nowy-Świat pod Nr 1303; Stróż domowy wskaże osobę do której się udać.



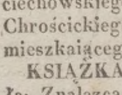
Billard z wszelkiemi Rekwizytami, w dobrym stanie, iest do wynaięcia lub sprzedania; dowiedzieć się można pod Nr 2418 i 19, przy ulicy Nowolipie, u Gospodarza tegoż domu.

Pod dniem 28 Paźd: roku upłynionego umieszczony był w Kurjerze Warszawskiego Artykuł o użyteczności *Torfu* na opał i w kuchniach, i że materjał ten używanym iest nietylko w różnych fabrykach, dystylarniach, mydlarniach, lecz i w prywatnych domach, oraz w Szpitalu D z i e c i ą t k a J e z u s, i gdy przy teraźniejszej drożyznie drzewa, Torf coraz bardziej poszukiwanym bywa, a wiele osób nie wie gdzie o nabycie takowego ma się zgłosić; przeto zawiadamia się Szano: Publiczność, iż obstalunki na dostawę Torfu z kopalni w *Słupnie* za *Pragą*, przyjmować się będą w Kantorze P. *G. A. Loewe* przy ulicy Miodowej pod Nrem 492, i że zamówiona ilość Torfu każdego czasu do domu wskazanego odstawioną być może; za użyteczność tego materjału i korzyść naprzeciw kosztów drzewa, Właściciel zaręcza.



DOM w Warszawie przy ulicy Brackiej pod Nr 1584 położony, sprzedanym będzie przez publiczną licytacją w drodze działów, przed Delegowanym Sędzią W. Sławianowskim w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego przy ulicy Długiej pod Nr 549; w d. 7/19 Stycznia 1841 o godzinie 4ej z południa, iako terminie ostatecznego przysądzenia. Licytacja rozpocznię się od summy złp. 6119 gr. 18¾ i odbywać się będzie na srebro lub bilety bankowe. Warunki przejrzane być mogą w Kancellarji W. Wojciechowskiego Pisarza Trybunału Wydziału III. i W. Chrościckiego Patrona pod Nr 272, przy ulicy Freta mieszkaiącego. J. K. *Hulanicki* Obrońca Sądowy.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Teofili Hermann, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Cyrkułu 2go.



We wsi Służewie o 4 wiorsty od rogatek Mokotowskich, są do wydzierżawienia 2 OGRODY fruktowe. Bliższą wiadomość u Rządcy Dóbr w Willanowie powziąść można.

Podpisany Kollektor utrzymuiący Kantor Loterji przy ulicy Nalewki pod Nr 2261, zawiadamiam Szanowne Osoby, iż Kantor mój został na niedługi czas

zamknięty, a to z powodu nagłej słabości żony. Wszelkie interesy tyczące się podpisanego, odbywać się będą ciągle iak dawniej w domu Abrahama Simona Kohna przy ulicy Nalewki pod Nr 2242. A. *Korengold.*

W Dobrach Czystejdębinie Powiecie Krasnostawskim, Gubernji Lubelskiej położonych, o 1½ mili od rzeki spławnej Wieprza i 1½ od szosy odległych, iest do sprzedania 2,000 sztuk DĘBÓW i tyleż SOSEN. Bliższą wiadomość o warunkach przedaży w tychże Dobrach od Dziedziczki powziąść można.

Część LIPKOWIZNA zwana, przy wsi szlacheckiej Żelazów w Gub: Podlaskiej położona, od Warszawy mil 8, od Kałuszyna 2, od Liwu 1, od Węgrowa 1¼, zabudowania w dobrym stanie, Karczma z propinacją, grunty pszenne, wysiew oziminy korcy 30, w 3ch polach; iest do sprzedania z wolnej ręki, za złp. 12,000. Wiadomość bliższa na miejscu, u Właściciela.

W Lasach do Dóbr Jedlni należących, w Gubernji Sandomierskiej, między Radomiem i Kozienicami, w połowie drogi położonych, w części o mil 2 od Radomia i tyleż od rz. Wisły odległych, a w części upływu rz. Radomki do Wisły bliskich, iest do sprzedania znaczna ilość DRZEWA, bąć stoiącego na morgi, bąć rąbanego na sążnie, a to z powodu że grunt lasem okryty, przy regulacji Dóbr inne ma otrzymać przeznaczenie. Bliższą otem wiadomość powziąść można albo od W. Administratora na gruncie rzeczonych dóbr zamieszkałego, albo tu w Warszawie przy ulicy Nowy-świat pod. Nr 1305, na 2m piątrze od frontu, codziennie rano do godziny 9tej.

Dogadzaiąc życzeniom wielu Osób, mam honor uwiadomić Szanowną Publiczność, że począwszy od dnia 9go Stycz: r. b. regularnie co Sobotę i Niedzielę wypiekać będę *Strucle* i *Placki maślane* z najprzedniejszej mąki, z rodzynkami, migdałami i innemi przyprawami, sztuka po zł. 1, 2 i 3. Gdyby kto życzył sobie mieć *Strucle* lub *Placki* na wyższe ceny, i takich dostać będzie można, iednakże za poprzednim obstalunkiem. Sprzedawać będę tylko w moiem mieszkaniu w domu narożnym przy ulicy Wierzbowej i Niecałej pod Nrem 614 lit: C. *B. Bauer*, Piekarz Nadworny Jego Cesarsko-Królew: Mości.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe 0.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 15 raz *Niespodzianka.* 4 raz *Krewni.*

Na żądanie iutro w Pałacu *Branickich* Koncert JP. *Drejszok.*

Jutro od godziny 4tej do 7mej wieczorem, Wielką Muzykalną Zabawę w Brzuchu Wieloryba wykona Orkiestra Wrocławska, pod Dyrekcją Pana Szyndlera. Od wnijścia płaci się na pierwsze miejsce zł. 1 gro: 15, na drugie miejsce gr: 25. J. Lesire.

Zyskawszy upłynionego roku zupełne zadowolenie łaskawie odwiedzaiących zakład móy Gości, i w roku bieżącym otworzyłem w daleko dogodniejszym i obszerniejszym Lokalu sprzedaż ulubionego napoiu Litewskiego tak nazwanego KRUPNIK LITEWSKI, pod Nr 8, przy ulicy Śgo Jana w domu zwanym pod Lwem, gdzie wywieszony transparent, wieczorem oświecony, bliżej doprowadzi, a wcześnie umieszczone napisy na szybach znajdujących się tamże TRUNKÓW i PRZEKĄSEK iako to: PIWO zwyczajne, owsiane, iałowcowe, PORTER, MIÓD i JABŁECZNIK rozmaity, KRUPNIK LITEWSKI etc., MARYNATY i rozmaite BUTERSZNITY, dla zabaw zaś BILLARD wygodny, i rożne Gry. Nieszczędząc na to wszystko znacznych wydatków aby Szanowni Goście znaleźli wszelkie wygody i usługę przyzwoitą, chociaż nader szczupłą na wszystko położyłem cenę, pochlebiam sobie że zyskam względy łaskawej Publiczności która zwiedzeniem zaszczycić mnie raczy. Dziś wieczorem Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą. *Cybulski.*

Dziś wieczorem w Hotelu Lipskim, familja *Budlerów*, grać i śpiewać będzie. Przytem można dostać różnych Trunków i Potraw przy rychłej usłudze.

Dziś wieczorem w Kawiarni obok Poczty przy ulicy Krakowskie Przedmieście i Trębackiej pod Nr 420, familja *Ensman* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej w Kawiarni, Panny Noires grać i śpiewać będą od god: 4tej.

Dziś przy ulicy Krak:-Przed: pod Nr 454, na 1szem piątrze, będzie WIECZÓR TAŃCUIĄCY, gdzie przy dobranej Muzyce i rychłej usłudze, dostać będzie można wszelkich Potraw i Napoiów, za cenę umiarkowaną.

Dziś w Królikarni familja Panien *Krejtel* grać i śpiewać będzie; przytem dostać można nowo wynalezionego PONCZU Szkockiego, PĄCZKÓW wybornych, różnych POTRAW i NAPOIÓW. J. Berty.



Niżej podpisany, polecaiąc się Szan: Publiczności, ma zaszczyt donieść, iż pod Nr 575, przy ulicy Długiej, wprost ulicy Nalewek, otworzył Sklep z Wędlinami wszelkiego rodzaiu, w którym także powszechnie ulubione Kiełbaski Parowe, iako też Kiełbasy zwyczajne, każdego momentu a szczególniej w porze śniadannej, dostać można; zaręczaiąc tak za dobroć towarów moich wszelkiego rodzaiu i umiarkowaną cenę, iako też za rychłą i uprzejmą usługę. *Wilhelm Heuaecker.*